

Fuga urzęda wewnątrz

Autor: Ceresit



Użycie konkretnego rodzaju fugi zależy najczęściej od szerokości planowanej spoiny, rodzaju zaprawy klejącej, wielkości płytek czy sposobu ich cięcia (płytki rektyfikowane pozwalają na zmniejszenie spoin nawet do 1 mm). Najważniejszym kryterium wyboru są jednak warunki, w jakich będzie ona używana. Uszczelniając miejsce łączenia płytek, fuga redukuje ewentualne naprężenia pomiędzy nimi. Bez takiego wypełnienia ceramiczne krawędzie szybko zaczęłyby się kruszyć w wyniku wspomnianych naprężeń, do których dochodzi na „pracującej” powierzchni. Dlatego w miejscach o dużym zróżnicowaniu temperatur (przy kaloryferze, w kabine prysznicowej, na balkonie) stosuje się fugę o wysokiej elastyczności. To samo dotyczy stref narażonych na obciążenia czy odkształcenia (podłoga z płyt gipsowo-kartonowych). W miejscach mokrych ważna jest natomiast odporność na działanie wody, przebarwienia oraz brud. W przypadku pomieszczeń, gdzie fugę mocno eksploatujemy i często czyszcimy, trzeba zwrócić uwagę na parametry zapewniające trwałość i wysoką odporność na ścieranie.

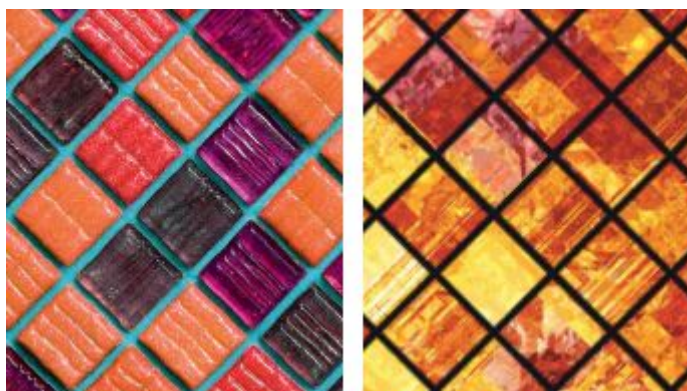
Aby ułatwić nam wybór, marka Ceresit oferuje produkt uniwersalny, o najczęściej poszukiwanych właściwościach. Fuga CE 40 Aquastatic, wzbogacona o technologię Silica Active, jest wodoodporna (hydrofobowy efekt Aquastatic) i elastyczna. Jednocześnie zapewnia skuteczną ochronę przeciwko pleśniom – wszystko dzięki formule MicroProtect, która chroni nie tylko samą spoinę, ale i przyległe do niej płytki. Producent stawia na trwałość i gwarantuje podwyższony standard higieniczny fugi, co ułatwia pielęgnację gotowej spoiny. A wszystkie te korzyści otrzymujemy w pakiecie z bogatą gamą kolorystyczną, odpowiadającą barwom, jakie możemy spotkać w ceramice.

Kolor do wzoru

Zdarzają się wzory, które dobrze korespondują z liniami fugi. Zwykle jednak dekoracyjne płytki źle znoszą konkurencję. Zarówno dekory z fotorealistycznym nadrukiem, jak i efektowne płytki trójwymiarowe dla właściwego zaprezentowania swojej urody potrzebują ciągłości.

Chcąc ją zapewnić, powinniśmy zadbać o zachowanie możliwie małej odległości pomiędzy elementami i dobrać kolorystycznie zamaskowaną fugę, w tym wypadku dopasowaną do odcienia dominującego na powierzchni płytki. Na płytki wielokolorowe, a także drobne, bogate desenie i imitacje różnych materiałów istnieje łatwy sposób: nie wprowadzamy nowych barw, ale wykorzystujemy już te istniejące lub ich lekko rozjaśnioną wersję.

Dobierając kolor i wzór, pamiętajmy o tym, że w przypadku fugi CE 40 jej odcień nie zmieni się po wyschnięciu. Produkt wykazuje bowiem dużą odporność na przebarwienia.



Błędy optyczne

Niewłaściwie dobrana fuga potrafi popsuć deseń i zaburzyć proporcje płytek. Oczywiście tylko optycznie. Niech zilustruje to najprostszy przykład, tzw. szachownicy. Kiedy do czarnych i białych kwadratowych płytek użyjemy czarnej fugi, ciemne kafelki będą wyglądały na większe, bo ich krawędzie się z nią „stopią”. Przy tradycyjnie neutralnej białej spoinie taki efekt mniej rzuca się w oczy. Podobny problem sprawią nam płytki ozdobione dużymi geometrycznymi wzorami, wielokolorowa mozaika, ale także prosty przemienny układ elementów w dwóch lub kilku barwach. Tego rodzaju „nierówność” może zrujnować całą przyjemność z zastosowania wzoru. Żeby uniknąć opisanej sytuacji, fuga powinna mieć nieco inny odcień niż kolory płytek, tak by z żadnym się nie zlewała.

Podkreślenie elementów wnętrza

Już wiemy, że podobne płytki z tej samej kolekcji prezentują się bardzo różnie, w zależności od sposobu zastosowania fugi. Warto tę zasadę wykorzystać, kiedy trzeba urozmaicić ściany, rozjaśnić albo podkreślić jakiś fragment pomieszczenia. Barwne spoiny świetnie sprawdzą się przy wyznaczaniu stref wnętrza, np. nad wanną wyeksponują część kąpielową.

Fuga ratuje i inspiruje

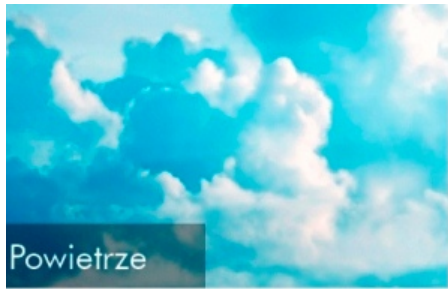
Jeśli płytki położone w nowej łazience okażą się zbyt monotonne, jest jeszcze sposób, aby uratować końcowy efekt. Ostatnią deskę ratunku mogą stanowić barwne akcenty wprowadzone dzięki spoinom. Dodanie do typowych płytek odrobiny koloru pozwoli stworzyć niepowtarzalną aranżację. Kolorystyka z wzornika CE 40 spokojnie posłuży jako inspiracja. Głęboka zieleń może stać się pretekstem do kupna wymarzonych akcesoriów rodem z dżungli oraz wstawienia do łazienki donicy z olbrzymią rośliną. Błada mięta lub pudrowy róż stylistycznie uprawomocnią zamiłowanie do mody na pastelowe dodatki. Błękit natomiast to dobry początek tematu morskiego i okazja do ekspozycji ulubionych pamiątek z wakacji. Puszczając wodze fantazji, nie zapominajmy jednak o najważniejszej zasadzie: zachowaniu umiaru, a przede wszystkim dobrym wyczuciu potrzeb klienta.

Szerokość fugi

Szerokość fugi dotychczas uzależniona była głównie od wymiarów płytek. Przyjęto, że im większa płytka, tym szersza powinna być spoina. Dla małej mozaiki 2 x 2 cm najczęściej wybierano fugę 1-2 mm (często nie było nawet innej możliwości ze względu na gotowe arkusze z mozaiką na siatce). Do płytek 10 x 10 oraz 20 x 20 cm dobierano zazwyczaj spoinę 2-milimetrową, do tych o wymiarach 30 x 30 cm – o szerokości od 2,5-3 do 5 mm, a do gresu w dużym formacie – jeszcze szerszą.

Obecnie, w przypadku nowej generacji fug, można stosować, nawet przy dużych płytkach czy trudnych podłożach, spoiny 2-2,5 mm. Popularne są także tzw. połączenia bezfugowe – chociaż w rzeczywistości używa się wtedy jak najcieńszego wypełnienia (nawet 1-2 mm dla dużych formatów płytek). Dzięki temu można osiągnąć efekt jednolitej płaszczyzny. Pamiętajmy jednak, że fuga nie tylko ma walory estetyczne, ale pełni również funkcję wentylacji i dylatacji, więc nawet modna, ale zbyt wąska, nie będzie właściwym rozwiązaniem w miejscach o zmiennej temperaturze czy dużej wilgotności.

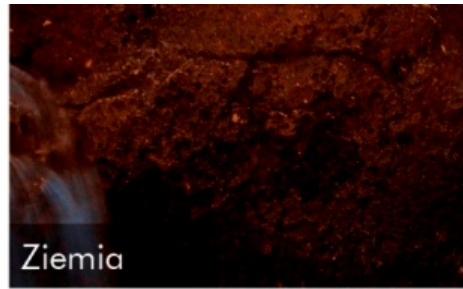
Kaja Kowacz, architekt wnętrz



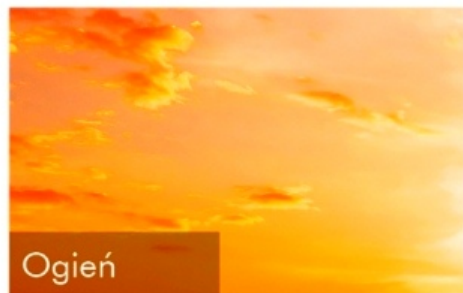
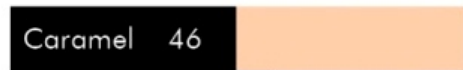
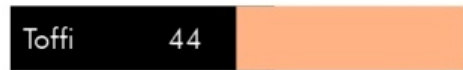
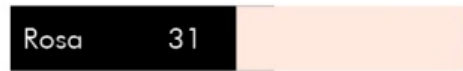
Powietrze



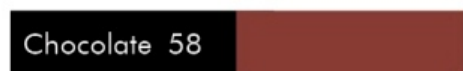
Woda



Ziemia



Ogień



Jak wybrać właściwy kolor?

Ogrom możliwości zachęca do eksperymentowania, a kolorowe fugi kuszą, by to wykorzystać. Podczas ustalania barwy nie sprawdzi się jednak podejmowanie decyzji w pośpiechu czy dobieranie odcienia „na oko”. Spontaniczność może zepsuć zaplanowany efekt. Warto więc zwrócić uwagę na kilka elementów oraz przyjrzeć się obowiązującym trendom:

- Najmodniejszym obecnie zabiegiem jest zrównanie odcienia płytek z kolorem fug w celu stworzenia jednolitej płaszczyzny. Scalanie przestrzeni, zarówno w przypadku ścian, jak i podłóg, to przy okazji sprawdzony oraz chętnie stosowany trik optyczny, powiększający małe wnętrza. Starając się o idealne dopasowanie, docenimy paletę 32 barw z oferty CE 40 marki Ceresit. Została ona zaktualizowana pod względem obecnych trendów.
- Wybierając spoinę, najczęściej staramy się jej nadać neutralny kolor, który dyskretnie wypełni przestrzeń pomiędzy płytkami. Tu najlepiej sprawdzają się uniwersalne odcienie bieli, bardzo popularne szarości oraz tradycyjne barwy ziemi (beże, kremy, brązy). Dobierając odcienie, warto porównać wzornik fugi z prawdziwą płytką w świetle dziennym.
- Kolejną metodą doboru jest ten sam kolor, ale o odmiennym natężeniu (ciemny, nasycony oraz jasny, bledszy). Stonowana spoina złagodzi wyraziste płytki, natomiast dzięki nasyconej barwie nabiorą one bardziej dynamicznego i stanowczego charakteru.
- Zauważmy, że im większy kontrast między kolorami, tym wyraźniej rysuje się siatka układu płytek. Wybór kontrastowej spoiny pozwala więc podkreślić ich kształt, rozmiar i układ. Efekt ten można otrzymać zarówno przez dobór dużo jaśniejszego lub znacznie ciemniejszego odcienia, jak i dzięki wprowadzeniu innego koloru, najlepiej takiego, który nawiązuje do pozostałych elementów aranżacji. W przypadku np. modnych kafli heksagonalnych raczej nie będziemy maskować ich wyjątkowej formy, lecz wydobędziemy ją subtelnym, lecz wyraźnym rysunkiem fugi. Wysiłek włożony w nietypowy, precyzyjny układ elementów podkreślimy także za pomocą kontrastowych wypełnień. Warto przy tym pamiętać, że gęsty rysunek fug, zwłaszcza tych szerokich i ciemnych, zatrzymuje wzrok. Przez to ściana wydaje się bliższa, a przestrzeń mniejsza.